

We wtorek rokowania ZSRR - USA

Obaj szefowie już w Genewie

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Edward Dylański pisze:
W sobotę przybył do Genewy Jurij Kwieński, szef delegacji radzieckiej na radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie ograniczenia broni jądrowej średniego zasięgu w Europie. Kolejna runda tych

Premier Kanady ostro krytykuje politykę Reagana

WASZINGTON (PAP) — Premier Kanady Pierre Trudeau oświadczył, że nie zgadza się z założeniami polityki administracji USA. Wobec ZSRR, wyraził także poważne niepokojenie antyradziecką linią Ronalda Reagana.
Nie zgadzam się z wieloma aspektami podejścia administracji Reagana do problemów stosunków ze Związkiem Radzieckim — powiedział — że Związek Radziecki jest wielkim mocarstwem, które powinno być traktowane właśnie jak wielkie mocarstwo. Myślę — dodał premier Kanady — że nie są realistami ci przedstawiciele administracji USA, którzy sądzą, że na Związek Radziecki można wywrzeć nacisk.
Trudeau podkreślił, że nie zgadza się także z założeniami amerykańskiej polityki jądrowej. Wezwał USA do prowadzenia dialogu ze Związkiem Radzieckim, dialogu który uwzględniłby fakt, że ZSRR jako wielkie mocarstwo ma swoje interesy strategiczne, których chciałby bronić.
Nawiązując do antyradzieckiej retoryki Reagana, Trudeau stwierdził, że obraźliwe dla ZSRR oświadczenia nie sprzyjają konstruktywnemu dialogowi między obu krajami. Skrytykował również zamiar Waszyngtonu osiągnięcia przewagi jądrowej nad Związkiem Radzieckim.
Premier Kanady podkreślił, że większość rządów zachodnioeuropejskich zgadza się ze stanowiskiem Kanady w większym stopniu niż z polityką Reagana wobec ZSRR. Wypowiadając się na temat jansowanej przez administrację Reagana tezy, że USA mogą wygrać wojnę jądrową, Trudeau stwierdził, że jest to prawdziwy absurd.



REKREACJA, WYPOCZYNEK, PŁONY Hossa na działki

- Popyt przekracza możliwości
- Więcej troski i pomocy ze strony zakładów pracy
- Kto zyskał najwyższą ocenę?

W naszym regionie jest coraz więcej amatorów na posiadanie działki. Nie chodzi tu o uzyskiwanie plonów, szanse własnych warzyw i owoców, aczkolwiek i to nie jest sprawą bagatelną, ale również możliwość świetnej rekreacji i dobrego wypoczynku. To fakt, że w początkowym okresie zagospodarowywania działki trzeba się solidnie napracować i sporo zainwestować, ale sowing to się opłaca.
Na obrzeżach miast coraz bardziej brakuje terenów wolnych. Działki

BIAŁOSTOCKIE: Są działki i są chętni

Z roku na rok rośnie w woj. białostockim ilość osób ubiegających się o pracownice ogrody działkowe. Pod koniec ubiegłego roku ubiegających się o działki było ponad 5 tys. mieszkańców Białegostoku i blisko tysiąc osób z terenów województwa.
Przepisy ustawy z 6 marca ub. r. o pracownicach ogrodach działkowych precyzowały obowiązki i kompetencje Polskiego Związku Działkowców. Korzystając z samodzielnego określonej nowymi przepisami, Wojewódzki Zarząd POD, wspólnie z przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego, zwizytował w poszukiwaniu nowych terenów większe miasta, gdzie przeanalizowano istniejące możliwości uzyskania ogrodów, przede wszystkim z terenów użytkowanych przez jednostki państwowe.
Opracowany w ubiegłym roku program przygotowania terenów z przeznaczeniem na pracownice ogrody działkowe na

lata 1982-85 przewiduje, że w ciągu najbliższych trzech lat rozdysponowane będzie pomiędzy chętnych aż 400 hektarów. Zgodnie z tym programem w ub. r. na stałe ogrody działkowe przeznaczono 239 ha, a do użytku czasowego przydzielono ponad dwanaście hektarów.
Wiele białostockich zakładów przemysłowych i instytucji współpracuje ze Związkiem Działkowców, opiniując wnioski o przydział działek, wnosząc opłatę w wysokości 6 tys. zł za każdego pracownika na rzecz Funduszu Rozwoju POD oraz udzielając pomocy materialnej i organizacyjnej.
Związek Działkowców za pomocą Białostockiej Fabryki Mebli, Politechnice i Filii Uniwersytetu, BZPB i "Fasty", Okręgowemu Zarządowi Lasów Państwowych, Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP. W ub. r. Związek przekazał i zago-

Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 110 (9886) Białystok - Łomża - Suwałki, poniedziałek, 16.V.1983 r. Nakład: 111.700 Cena 5 zł

Ogólnopolska sesja zakończona

Budownictwo a reforma gospodarcza

INFORMACJA WŁASNA

W sobotę, 13 bm. zakończyła się trzydniowa ogólnopolska sesja dziennikarzy zajmujących się problemami budownictwa i inwestycji. Inicjatorem sesji było Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL. Przybyli z całego kraju przedstawiciele wielu gazet i czasopism obejrżeli najnowszą białostocką siedzibę mieszkaniową „Białostoczek” i „Słoneczny Stok” a także spotkali się z ich wykonawcami i administratorami. Zwiedzili ponadto Hajnowkę i Zakład Ceramiczny w Lewkowie Starom.
Ostatni dzień pobytu na Białostocczyźnie poświęcony był na konferencję prasową z udziałem wiceministra Bu-



Cląg dalszy na str. 2

Dalsza normalizacja polskiej gospodarki

Informacja GUS o sytuacji kraju w kwietniu br.

WARSZAWA (PAP) — W kwietniu sytuację gospodarczą kraju charakteryzowały następujące zjawiska:

Produkcja sprzedana przemysłu urosła o 3,7 proc. w porównaniu z kwietniem ub. roku. Wzrost ten był o 4,9 proc. wyższy niż w kwietniu ub. roku. W stosunku do marca br. produkcja w porównywalnym czasie pracy była niższa o 7,2 proc. Obniżenie produkcji w kwietniu w porównaniu z marcem występowało także w poprzednich latach, ale było mniejsze niż w roku bieżącym. Na fakt ten wpływał przede wszystkim spadek produkcji w przemyśle

spożywcym, głównie w przemyśle spirytusowym i młynskim.
Znacznie większy od przeciętnego dla całego przemysłu wzrost produkcji osiągnięto w hutnictwie żelaza, przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym i elektroniki, szklarskim, odzieżowym i skórzanym. Wyższe niż w kwietniu ub. roku było wydobycie węgla brunatnego, przerobu ropy naftowej, produkcji stali surowej, wyrobów walcowanych, między innymi: aluminium, samochodów osobowych, pralek domowych, chłodziarek i zamrażarek, stłarki, nawozów azotowych i fosforowych, tworzyw sztucznych i włókien chemicznych, opon i akumulatorów kwasowych. Mniej było wydobycia węgla kamiennego, gazu ziemnego, produkcji koksu, odbiorników radiofonicznych.

W okresie styczeń - kwiecień br. produkcja sprzedana przemysłu wydobyczego wzrosła o 4,3 proc., a produkcja przemysłu przetwórczego o 10,3 proc. w stosunku do okresu styczeń - kwiecień 1982.

Wydajność pracy mierzona produkcją sprzedaną na 1 zatrudnionego w przemyśle urosła o 6,3 proc. w okresie styczeń - kwiecień br. 1983. Wydajność pracy mierzona produkcją sprzedaną na 1 robotnicę godzinę w okresie styczeń - kwiecień ub. roku.

Warunki klimatyczne w kwietniu były korzystne dla rolnictwa. Do końca kwietnia prawie zakończono siewy zbóż jarych, obsiano 78 proc. przewidzianej powierzchni upraw buraków cukrowych, obsadono 54 proc. planowanych upraw ziemniaków. Przyjemna temperatura i deszczowa pogoda w kwietniu pozwoliła na wcześniejsze rozpoczęcie wypasu bydła na pastwiskach.

W końcu I kwartału br. pogłowie zwierząt gospodarskich było mniejsze niż w analogicznym okresie ub. roku.

Nowe odwierty poszukiwawcze ropy naftowej

SZCZECIN (PAP) — Jak poinformowano dziennikarza PAP, w ośrodku kopali ropy naftowej w Kamieniu Pomorskim, woj. szczecińskie, rozpoczęto wiercenia poszukiwawcze ropy na nowym odwiercie „Błotno III” w pobliżu już istniejącej i pracującej kopalni ropy „Błotno I”. Przypomnijmy, że wiercenia na odwiercie „Błotno II” nie przyniosły niestety pozytywnych rezultatów. Równocześnie trwają prace przy montażu urządzeń do odwiertu eksploatacyjnego w rejonie Wysokiej Kamieńskiej w pobliżu istniejącej tam kopalni ropy. Specjaliści od eksploatacji ropy naftowej spodziewają się, że zagęszczenie urzędów eksploatacyjnych pozwoli na zwiększenie wydobycia ropy w tym rejonie.
Podobnemu celowi służą także kopanie ropy naftowej urzędów w ośrodku kopali ropy naftowej w Kamieniu Pomorskim — „Wapnica” koło Dargobórz oraz „Wysoka Kamieńska II”. W kopalniach tych, wydobycie się ropy odbywało w zależności od jej natężenia i spływu: przeciętnie 3-4 razy w miesiącu.

Dotkliwy deficyt żywności w Afryce

ALGIER (PAP) — W wyniku katastrofalnej suszy jaka nawiedziła w tym roku cztery regiony Afryki, brak tam ponad miliona ton zboża dla ofiar tej klęski, którą można porównać z podobną z 1973 roku.
Jak wynika z wstępnych danych FAO i wyspecjalizowanych instytucji działających w Afryce, tegoroczna susza zaczyna obejmować coraz większą część kontynentu. Obecnie objęła ona już całą strefę Sahelu i znaczne połacie Afryki środkowej, wschodniej i



NA ZDJĘCIU składanie wienca przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej. Fot. R. SIENKO

Palestyński gość w woj. białostockim

(Inf. wł.) W związku z trwającym w naszym kraju Tygodniem Solidarności z Narodem Palestyńskim, do Białegostoku przybył zastępca Przedstawiciela Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Polsce — Hafez Al Nemer. Palestyński gość, w towarzystwie przedstawicieli władz politycznych województwa, złożył wieniec przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej, a także został przyjęty przez I sekretarza KW PZPR — Włodzimierza Koldziejuka.

W trakcie spotkania, które upłynęło w serdecznej atmosferze, Hafez Al Nemer szeroko poinformował o wieloletniej walce i problemach narodu palestyńskiego. Jesteśmy przekonani, stwierdził, że nasza walka nie pójdzie na marne, że zakończy się ona zwycięstwem naszego narodu i stworzeniem niezależnego państwa palestyńskiego. OWP wdziczna jest krajom socjalistycznym i postępowym narodom świata za poparcie jego walki o prawo do własnego państwa. Składając wieniec przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej, Hafez Al Nemer wyraził nadzieję, że w przyszłości Palestyna będzie w pełni niezależnym państwem.

W trakcie swego pobytu przedstawiciel OWP spotkał się z członkami kolektanu ZBoWiD nr 4 w Białymstoku a także zwiedził miasto.

Przed wizytą papieża w Polsce Pierwsza konferencja w Centrum Prasowym

WARSZAWA (PAP) — W Centrum Prasowym, które obsługiwać będzie wizytę papieża Jana Pawła II w Polsce odbyła się pierwsza konferencja dla dziennikarzy.
Jej uczestnikiem przekazano komunikat, w którym m.in. czytamy:
Druga pielgrzymka Ojca Św. Jana Pawła II do Polski interesuje Kościół i Polskę i światową opinię publiczną. W wyniku porozumienia przedstawicieli Kościoła i Episkopatu, Polska Agencja Interpress i Biuro Prasowe Episkopatu Polski powołują wspólne centrum prasowe, którego celem jest pełna obsługa krajowych i zagranicznych środków masowej informacji. Zainteresowane strony postanowiły powołać kierownictwo centrum prasowego red. Mirona Wojechowskiego i ks. Alojzusa Orszulika, którzy pełnią podobne funkcje również w czasie poprzedniej pielgrzymki Ojca Świątego do Polski w 1979 r.

Prowadzący konferencję red. M. Wojechowski oraz ks. A. Orszulik odpowiedzieli na pytania korespondentów dotyczące przede wszystkim spraw organizacyjnych, związanych z obsługą prasową drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski.

A. Orszulik powiedział, że ramowy program wizyty został ustalony. Papież Jan Paweł II zatwierdził go. Podkreślił także znaczenie, jakie mieć będzie wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce.
Wskazując na to, że wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce jest wydarzeniem o wieloletniej tradycji, Orszulik powiedział, że wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce jest wydarzeniem o wieloletniej tradycji, Orszulik powiedział, że wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce jest wydarzeniem o wieloletniej tradycji.

Częściowy sukces w walce z Etną

Wulkan, aktywny już 48 dni, zdążył zniszczyć sady, domy, porzucił i urządzenia turystyczne. Dlatego zdecydowano się mimo protestów obrońców środowiska naturalnego — na użycie materiału wybuchowego, chociaż lawa nie zagrażała bezpośrednio osiedlom. Koszt przedsięwzięcia ocenia się na 7 mil. zł.
Zdaniem ekspertów, potrzeba dni, aby skutki stworzenia magmy nowego lodzkiego stały się widoczne. Jest ono bowiem jeszcze zimne, co hamuje spływ gorącej masy. Nowe, sztuczne ujęcie dla magmy stworzone przy użyciu ładunków wybuchowych. W sobotę o czwartej nad ranem szwedzki specjalista Lennart Abersten dokonał odpalenia 27 ładunków — łącznie 30 kg materiału wybuchowego.
Początkowo zamierzano użyć 48 ładunków, jednakże lawa, która zalewała teren, na którym miały być rozłożone, w obliczu gwałtownej zmiany akcji zdecydowano się na ograniczenie rozmiarów wybuchu. Mimo to ponad stu robotników i techników pracowało bez przerwy przy odciepaniu i odfortyfikowaniu terenów, które groziła substancja.

Wulkan, aktywny już 48 dni, zdążył zniszczyć sady, domy, porzucił i urządzenia turystyczne. Dlatego zdecydowano się mimo protestów obrońców środowiska naturalnego — na użycie materiału wybuchowego, chociaż lawa nie zagrażała bezpośrednio osiedlom. Koszt przedsięwzięcia ocenia się na 7 mil. zł.

Włoskie urządzenia dla ZSRR

RZYM (PAP) — W sobotę we Florencji radzieckie przedstawicielstwo, w składzie: „Maszinoimport” i włoska firma „Nuovo Pignone” podpisały duży kontrakt na dostawę do Związku Radzieckiego w okresie do 1984 r. dużej partii urządzeń do eksploatacji ropy naftowej. Włoska firma realizuje zamówienie na dostawę 19 stacji kompresorowych dla rurociągu Syberia — Europa Zachodnia.

Włoskie urządzenia dla ZSRR. Włoska firma realizuje zamówienie na dostawę 19 stacji kompresorowych dla rurociągu Syberia — Europa Zachodnia.

Włoskie urządzenia dla ZSRR. Włoska firma realizuje zamówienie na dostawę 19 stacji kompresorowych dla rurociągu Syberia — Europa Zachodnia.

Dalsza normalizacja polskiej gospodarki

ciąg dalszy ze str. 1

— kwiecień 1983 r. wyniosła 198,4 proc. tys. t. i była o 17,9 proc. mniejsza od sprzedaży w analogicznym okresie poprzedniego roku gospodarczego.

Sprzedaż nawozów sztucznych przez GSP „Samopomoc Chłopska” od lipca 1982 r. do końca kwietnia br. wyniosła 1914,4 tys. t. i była o 8,5 proc. niższa niż w analogicznym okresie poprzedniego roku gospodarczego, ale począwszy od marca br. w związku z rozpoczęciem wiosennych prac polowych, sprzedaż nawozów wzrosła (w marcu była o 73 proc., a w kwietniu o 54 proc. większa niż w analogicznym miesiącu ub. roku).

Wydatki na poprawę uległy zaopatrzeniu rolnictwa w podstawowe maszyny i narzędzia rolnicze.

W kwietniu br. w uśrednionym budownictwie mieszkaniowym przekazano do użytku 54 tys. mieszkań, tj. o 16,2 proc. mniej niż w kwietniu ub. roku. Łącznie jednak w ciągu 4 miesięcy br. oddano do użytku o 14,9 proc. mieszkań więcej niż w analogicznym okresie ub. roku, głównie dzięki dobrym rezultatom w marcu br.

W okresie styczeń — kwiecień br. oddano do użytku 16 obiektów szpitalnych (577 łóżek), 1 sanatorium i 106 łóżek, 16 przychodni i osrodków zdrowia, 6 żłobków, 21 przedszkoli.

W I kwartale br. nakłady inwestycyjne w gospodarce uśrednionej wyniosły 187 mld zł, w tym na roboty budowlano-montażowe 107,8 mld zł, a na zakup maszyn i urządzeń 52,6 mld zł. W porównaniu z I kwartałem ub. roku nakłady ogółem wzrosły o 29 proc., a na roboty budowlano-montażowe o 32 proc.

W ciągu I kwartału w gospodarce państwowej przekaza-

no do eksploatacji inwestycje o wartości kosztorysowej 28,2 mld zł, tj. 77,9 proc. zadań przewidzianych do zakończenia w tym okresie.

W kwietniu br. uśrednione przedsiębiorstwa transportowe przewiozły 88,3 mln t ładunków, czyli prawie taką samą ilość jak w kwietniu ub. roku. Przewozy przez PKP normalnotorowe były o 2,8 proc. większe, a przewozy transportem samochodowym o 3,8 proc. mniejsze. W okresie styczeń — kwiecień br. przewozy ładunków były o 3,9 proc. większe niż w analogicznym okresie ub. roku, w tym przewozy kolejowe o 4,6 proc. większe, a transportem samochodowym o 2,4 proc. większe. Żegluga morska przewiozła o 5,3 proc. więcej ładunków niż w ciągu 4 miesięcy ub. roku.

Wyniki transportu wskazują na postępującą racjonalizację przewozów. Znaczący wzrost kosztów usług transportowych przyczynił się m.in. do eliminacji przewozów zbędnych. Część ładunków przewożonych dotychczas transportem samochodowym przejmie tańszy transport kolejowy. Średnie dobowe przetrzymywanie wagonów ponad czas wolny od kar umownych wzrosło w stosunku do marca br. o ponad 25 proc.

W ciągu 4 miesięcy br. w morskich portach handlowych przeładowano o 19,6 proc. więcej ładunków niż w analogicznym okresie ub. roku.

W I kwartale br. przedsiębiorstwa uśrednione osiągnęły dodatni wynik finansowy (saldo zysków i strat) — w wysokości 344,7 mld zł; dodatni wynik finansowy uzyskało 94,2 proc. przedsiębiorstw, strata poniosła 5,8 proc. ogółu przedsiębiorstw.

Na wyniki finansowe niektórych przedsiębiorstw wpły-

wały w znacznym stopniu dotacje otrzymane z budżetu państwa, które w I kwartale br. wyniosły 143,2 mld zł, w IV kwartale ub. roku 177,2 mld zł.

W handlu zagranicznym eksport (w cenach bieżących) w kwietniu br. był o 15,2 proc., a import o 16,6 proc. wyższy niż w kwietniu ub. roku. W okresie styczeń — kwiecień br. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku eksport wzrósł o 13,2 proc., a import o 22,1 proc.

W obrotach z krajami socjalistycznymi eksport w kwietniu br. był o 22,5 proc., a import o 13,6 proc. wyższy niż w kwietniu ub. roku. Eksport do krajów kapitalistycznych w kwietniu br. był o 6,9 proc., a import z krajów kapitalistycznych o 22,6 proc. wyższy niż w kwietniu ub. roku.

Przeciętne zatrudnienie w podstawowych działach gospodarki uśrednionej — przemysłu, budownictwa, transportu i łączności oraz handlu — w kwietniu br. było o 0,5 proc. mniejsze niż w kwietniu ub. roku.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w kwietniu br. łącznie z rekompensatami pracowniczymi i wypłatami z zysku w wyżej wymienionych działach było o 34,2 proc. wyższe niż w kwietniu ub. roku.

Sprzedaż detaliczna towarów przez jednostki gospodarki uśrednionej w cenach stałych była o 6 proc. wyższa niż w kwietniu ub. roku; wzrosła o 14 proc. sprzedaż towarów nieżywnościowych, na poziomie zbliżonym do kwietnia ub. roku utrzymała się sprzedaż żywności oraz o 11 proc. obniżyła się sprzedaż napojów alkoholowych.

W kwietniu br., podobnie jak w poprzednich miesiącach, zapotrzebowanie rynku pokrywało zapotrzebowanie wynikające z reglamentacji.

Polacy na budowie gazociągu Urengoi — Użgorod

MOSKWA (PAP) — Na budowie rurociągu gazowego Urengoi — Pomary — Użgorod — jednej z głównych inwestycji obecnej 5-latk w ZSRR nie zabrakło Polaków. Specjaliści z „Energopolu”, którym przydzielono 38-kilometrowy odcinek magistrali wykonują już prace specjalistyczne. Pracują oni wspólnie z zespołami kazachskimi z rządu budowy rurociągu, które zdobywały doświadczenie w górach Armenii, Gruzji, Azerbejdżanu, Uralsu i Karpatach. To ostatnie pasmo gór jest już pocięte wieloma liniami energetycznymi — przebiegała tu też linia gazociągów „Bratstwo”, „Sojuz”, rurociąg „Przyjaźń” i in. Długość ostatniego karkapackiego odcinka magistrali wynosi 103 km, z czego 72 prowadzi przez przełęcz lasy, bagna, rzeki i zbocza górskie.

W myśl harmonogramu robot polska ekipa powinna przekazać liniową część gazociągu w październiku br.

Dementi Watykanu w sprawie rzekomego listu papieża do Breżniewa

RZYM (PAP) — Korespondent PAP Mirosław Ikonowicz pisze:

„Jest to bzdura na resorach”. Oświadczył rzecznik Watykanu, interpretowany przez grupę dziennikarzy w sprawie kłopotliwych z roku pogłoszek, rozpowszechnianych przez część prasy zachodniej, jakoby w sierpniu 1980 roku papież Jan Paweł II wysłał list do L. Breżniewa dotyczący sytuacji w Polsce.

Lapidarne dementi rzecznika Stolicy Apostolskiej uznano w kołach prasowych Watykanu za ostateczne i niedwuznaczne zaprzeczenie prawdziwości tych pogłoszek, lansowanych przez źródła amerykańskie.

Dementi jest o tyle istotne, że twierdzenie o rzekomym liście, który jakoby „wywołał gniew Kremla” służył propagandzie amerykańskiej do podpierania innych kłamliwych twierdzeń — iż zamach na papieża z 13 maja 1981 był wynikiem „spisku komunistycznego”.

Kontrowersyjne oświadczenie nuncjusza papieskiego w W. Brytanii

LONDYN (PAP) — Ogromne poruszenie, a nawet swoistą sensację w W. Brytanii wzbudził publiczny list nuncjusza papieskiego w W. Brytanii, monsigniore Bruno Heim. List ten, noszący datę 4 maja, opublikowany został na łamach sobotniego wydania londyńskiego dziennika „Times”. W liście tym nuncjusz papieski atakuje katolików, w szczególności księży katolickich uczestniczących w ruchu antyatombowym. Zdaniem monsigniore Heim, uczestnicy ruchu działają na rzecz Związku Radzieckiego i jego ideologii, i „albo są nieopieprzonymi idealistami, albo też po prostu idiotami” — stwierdza przedstawiciel Watykanu.

Wypowiedź przedstawiciela papieskiego opublikowana została w okresie kampanii wyborczej w W. Brytanii, w której to kampanii problem walki ze zbrojeniami jądrowymi jest jednym z najważniejszych tematów. Sprawa ta budzi powszechne zainteresowanie, zyskuje coraz więcej zwolenników, w tym wielu zwolenników w kołach brytyjskich katolików.

Przywódca Kościoła Katolickiego w W. Brytanii, natchmiast odczytał się od oświadczenia przedstawiciela Watykanu. Rzecznik prasowy głowy Kościoła Katolickiego W. Brytanii kardynał Basil Hume oświadczył, że przedstawicielowi agencji Reuter’a: „wypowiedź przedstawiciela Watykanu prezentuje wyłącznie jego prywatny pogląd i w żadnym wypadku, nie odzwierciedla ani poglądów kardynała, ani też stanowiska Watykanu”.

W kilkunastominutowej dyskusji wystąpił też pozostały gość sesji, omawiając stanowiska swoich instytucji wobec zadań stawianych krajowej gospodarce przez reformę. (Ad)

We wtorek rokowania ZSRR-USA

ciąg dalszy ze str. 1

Zjednoczone, który wyraźnie zmierza do rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet w Europie Zachodniej i narzucenia Związkowi Radzieckiemu jednostronnej redukcji jego broni, nie oznacza jakiegokolwiek pozytywnego zmiany w stanowisku amerykańskim. Związek Radziecki oczywiście nie zaakceptuje tego rodzaju niesprawiedliwego rozwiązania, które jest sprzeczne z interesami narodów Europy.

Iskrynie całkiem realistyczne na drodze do uczciwego i sprawiedliwego porozumienia — powiedział Jurij Kwieciński. Podstawą takiego porozumienia stworzyłby propozycję radzieckiej. Przewidują one radykalną redukcję broni jądrowej w Europie i utrzymanie przybliżoną równowagę między ZSRR i NATO zarówno jeśli chodzi o środki przenoszenia rakiet średniego zasięgu jak i liczbę umieszczonych na nich głowic. Tego rodzaju równowaga byłaby utworzona na znacznie niższym poziomie niż obecnie i Związek Radziecki miałby w strefie europejskiej znacznie mniej rakiet średniego zasięgu jak i umieszczonych na nich głowic niż przed 1976 rokiem.

Szef delegacji radzieckiej stwierdził na zakończenie, że stosunek do tych daleko idących propozycji przedstawionych przez Związek Radziecki jest kamieniem problemowym oceny rzeczywistych zamiarów i intencji Stanów Zjednoczonych i NATO oraz ich

gotowości do podjęcia konkretnych kroków dla ograniczenia broni jądrowej w Europie. Związek Radziecki opowiada się za dojściem do porozumienia i ze swej strony czyni wszystko, aby je osiągnąć. To, czego potrzeba, to konstruktywne podejście do sprawy rokowań ze strony Stanów Zjednoczonych.

W pierwszych komentarzach genewskich ocenia się, że oświadczenie Jurija Kwiecińskiego wskazuje, iż delegacja radziecka rozpocznie we wtorek rokowania z delegacją amerykańską na temat ograniczenia rakiet średniego zasięgu w Europie w oparciu o znane propozycje Jurija Andropowa. W kołach genewskich obserwatorów politycznych mówi się również, że na początku kolejnej rundy rozmów, po półrocznych rokowaniach nie ma oznak, że ruszą one z miejsca. Kolej teraz na stronę amerykańską.

W niedzielę przybył do Genewy przewodniczący delegacji USA na kolejną turę radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie, Paul Nitze.

W oświadczeniu dla prasy złożonym na lotnisku, przewodniczący delegacji USA stwierdził, że „Związek Radziecki w dalszym ciągu stawia warunki będące nie do przyjęcia”. Dodał, że Stany Zjednoczone liczą jednak na to, że porozumienie zostanie osiągnięte. Podstawą porozumienia jest — jego zdaniem — „wariant przejściowy” Reagana.

Sankcje gospodarcze USA wobec Nikaragui

MANAGUA — HAWANA (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Rymaszewski, informuje:

Nad Nikaragwą wisi groźba dalszych sankcji gospodarczych Stanów Zjednoczonych. Istnieje tego powszechna świadomość i członkowie rządu Sergio Ramirez Mercado wręcz stwierdzili, że administracja prezydenta Ronald Reagana — po ostatnim oświadczeniu o 90 proc. importu kwoty cukrowej — może zamknąć rynek amerykański także dla mięsa, produktów morskich, bananów i innych towarów stanowiących eksport nikaraguański. Występując w programie telewizyjnym w Managui Ramirez określił decyzję drastycznego ograniczenia importu cukru z Nikaragui jako „kpinę” z konwencji międzynarodowych. Oświadczył jednak, że cukier nikaraguański znajduje nabywców w innych krajach. Nikaragua prowadzi handel — dodał Ramirez — m.in. z Iranem, Libią, Irakiem, innymi państwami arabskimi, Europą Zachodnią i wspólnotą socjalistyczną. Zaakcentował odmienne od USA postawę innych rządów. Np. Francja zapowiedziała przekazanie w formie daru 7,3 tys. ton pszenicy. Niedawno ZSRR zapowiedział dostarczenie na podobną zasadzie 15 tys. ton zboża.

Znamienna jest — jak podkreśla obserwatorzy — informacja dziennika „Miami Herald”, który podał, że rząd amerykański rozważa obecnie nowe sankcje gospodarcze przeciw Nikaragui. Powołując się na pewnego funkcjonariusza administracji USA — dziennik zapewniał jednak, że „opcja zero” nie jest brana pod uwagę. Tego rodzaju blokadę Stanów Zjednoczonych utrzymują od 20 lat wobec Kuby. Wiadomo, że władze USA wciąż traktują sankcje gospodarcze jako bardzo poważny oręż jak to dowodzą również przykłady ZSRR i Polski. W Nikaragui tę presję ekonomiczną porówn-

nuje się z aktami agresji zbrojnej, dokonywanymi z Hondurasu, przy poparciu CIA.

Stany Zjednoczone są ważnym partnerem handlowym Nikaragui. W ubr. ten kraj środkowoamerykański sprzedał Stanom Zjednoczonym produkty o wartości ok. 90 mln dol., jednocześnie importował stamtąd towary za 118 mln dol.

Turcja odrzuca rezolucję ONZ

SOFIA (PAP) — Turcja odrzuciła w sobotę rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie konfliktu cypryjskiego, uznając ją za nie wyważoną i jednostronną. Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Ankarze oświadczył, że dokument — przyjęty w Nowym Jorku przytaczający większość głosów — „przekreśla fakty, otwiera drogę do grecko-cypryjskiego zarządzenia wyspa oraz utrudnia rozwiązanie problemu”.

Rezolucja, wniesiona przez kraje niezaangażowane została przyjęta 103 głosami, przy 5 głosach przeciwnych i 28 wstrzymujących się. Domaga

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Na swym ostatnim posiedzeniu Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku zapoznała się z informacją o działalności zawodowych i ochotniczych straży pożarnych.

W woj. białostockim funkcjonuje szesnaście jednostek zawodowych oraz 481 ochotniczych straży pożarnych. Są one powołane do bezpośredniego wykonawstwa zadań związanych z ochroną przeciwpożarową, prowadzą również specjalistyczne działania gaśniczo-ratownicze.

Stwierdzono, że mimo występujących trudności oraz niedomagań, w ostatnich latach nastąpiła dalsza poprawa w ochronie przeciwpożarowej oraz w funkcjonowaniu jednostek straży w woj. białostockim. Wyraża się to m.in. we wdrożeniu badań instalacji elektro-energetycznych na wsi, poprawie przeciwpożarowego zabezpieczenia w budownictwie, udoskonaleniu form i metod powszechnych kontroli przeciwpożarowych. Zwiększono również pomoc ochotniczym strażom pożarnym.

Uczestniczący w posiedzeniu przedstawiciele Prezydium Zarządu Wojewódzkiego OSP poinformowali o przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ochotniczych strażach pożarnych i przygotowaniu do Zjazdu Wojewódzkiego, który odbędzie się w końcu czerwca br.

Egzekutywa KW, aprobując przedstawione materiały, wyraziła uznanie dla zawodowych i ochotniczych straży pożarnych oraz wszystkich strażaków za znaczny wkład pracy, podkreślając zarazem potrzebę eliminowania zagrożenia pożarowego i przeciwdziałania pożarom.

W przyjętych wnioskach mówi się m.in. o opracowaniu koncepcji poprawy przeciwpożarowego zabezpieczenia wodnego województwa, realizowaniu koniecznych zadań remontowo-inwestycyjnych, dążeniu do podniesienia dyscypliny społecznej mieszkańców wsi w przestrzeganiu przepisów p.p.o.

W kolejnym punkcie Egzekutywa KW zapoznała się z informacją o działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. TKKS liczy 2552 członków rzeczywistych działających w 181 kołach oraz 43 zarządkach terenowych województwa. Do najaktywniejszych ogniw należą Zarząd Miejski w Bielsku Podlaskim,

który w oparciu o własny zespół lektorski prowadzi ośm Uniwersytetów Powszechnych dla Rodziców oraz dwa stałe punkty odczytowe.

Podstawą formą działalności Towarzystwa są odczyty. W bieżącym roku wygłoszone 192 odczyty dotyczące najczęściej problemów etycznych, światopoglądowych, religijno-wychowawczych i polityki wyznaniowej. Równocześnie TKKS prowadzi prace z młodzieżą (głównie w problematyce popularyzacji wiedzy filozoficznej) i nauczycielami — niedawno zainaugurowano Studium Religioznawstwa i Kultury Światopoglądowej. Ważne miejsce w pracy TKKS zajmują sprawy związane z popularyzacją świeckich obyczajów i ceremoniałów.

Egzekutywa KW wyraziła uznanie i podziękowanie dla społecznych działaczy TKKS. Wskazano na potrzebę wzmocnienia działalności Towarzystwa ze strony instancji partyjnych. Zobowiązano władze województwa do szybkiego przeniesienia władzy z Prezydium Zarządu Lokalnych USC i Domów Pogrzebowych w województwie i podjęcia stosownych decyzji w celu poprawy istniejącej sytuacji zwłaszcza w Białymstoku. (aw)

Honory Kohla dla rewizjonistów

BONN (PAP) — Kanclerz Helmut Kohl, który dopiero co zapewniał w deklaracji rządowej o woli dalszego pogłębiania stosunków dwustronnych, m.in. z Polską na gruncie zawartych układów, zaszczytliwiej minął niedzielę swą obecnością zjazd rewizjonistów w Ellwangen. Do 20 tys. zebranych wygłosił także przemówienie, apelując o wytrwanie w nadziei na spełnienie się oczekiwań. „Nawet jeżeli wypadnie czekać pokolenia, będziemy trwać przy prawie do jedności i do samostanowienia”.

Warto przypomnieć, że po zawarciu przez oba państwa układu o podstawach normalizacji z Polską w grudniu 1970 r. politycy koalicji rządowej unikali obecności na zjazdach rewizjonistycznych. Przybycie na spotkanie odwetów samego kanclerza jest szczególnym uhonorowaniem tego środowiska.

Protest Polonii

WASZYNGTON (PAP) — Kongres Polonii Amerykańskiej stanu Wisconsin potępił stanowisko rządu RFN w sprawie granicy na Odrze i Nysie i wezwał rząd USA do „dopiniowania, aby zasada prawna, pacta sunt servanda — umów należy dotrzymywać” była w pełni respektowana i dotrzymywana przez rząd Republiki Federalnej Niemiec.

Ćwiczenia „Sojuz-83”

WARSZAWA (PAP) — W końcu maja i na początku czerwca 1983 r. według uzgodnionego planu na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej oraz w polonijnej części Morza Bałtyckiego planowane jest przeprowadzenie wspólnego ćwiczenia dowódczo-sztabowego armii i flot sojuszniczych pod kryptonimem „Sojuz-83”.

Celem ćwiczenia będzie dokonanie zagadnień dowodzenia i współdziałania wyznaczonych sztabów armii i flot sojuszniczych podczas prowadzenia wspólnych działań.

dza za granicą. Zdymisjonowani także kierowniczką produkcji tego zespołu Barbara Pec-Slesicka w rozsyłanym liście twierdzić co prawda, że takimi placówkami jak zespół filmowy można kierować i przez telefon, resort kultury jest jednak innego zdania.

Pragnę oświadczyć, że pełnienie funkcji kierowniczych w hierarchii państwowej wymaga lojalności wobec państwa i jego polityki. Aktowności tegoż państwa w publicznych wystąpieniach na granicy publikowanych jako część kampanii oskarżenia prowadzonej w USA i Europie Zachodniej klóci się z zasadą lojalności. Stanowisko Andrzeja Wajdy wobec zmiany kierownictwa Zespołu „X” i wobec naszej polityki kulturalnej potwierdza tylko, że niezbędna była podjęta decyzja o powierzeniu prowadzenia tego zespołu innemu twórcy.

Niezależnie od tego, czy Andrzej Wajda odejście się od prób wykorzystywania jego dymisji do nasilania kampanii politycznej wymierzonej w interesy Polski, czy też nie chce tego czynić, ma zapewnione w Polsce nadal takie warunki do pracy twórczej, jakie potrzebne są artysty do miary.

Budownictwo a reforma gospodarcza

ciąg dalszy ze str. 1

wej okazała się zupełnie nie przygotowana do reformy gospodarczej. Złożyło się na to wiele przyczyn, ale za najważniejsze należy uznać brak metod w kształtowaniu cen i związanych z tym brak tzw. bazy normatywnej oraz poważne kłopoty finansowe. Przed laty pojęcia te funkcjonowały w środowisku budowlanych ale zostały zlikwidowane w czasach zjeźdźcego upraszczania procedury. W efekcie resort, chcąc uporządkować cenowy bałagan, musi

Kary dla złodziei przesylek

SZCZECIN (PAP) — Sad Wojevodzki w Szczecinie ogłosił wyrok w sprawie trzyosobowej grupy złodziei, którzy okradali przedsiębiorstwa, fałszowali w toku śledztwa i następnie proces sądowy, mieszkając w Szczecinie. Andrzej Sz., Andrzej T. i Andrzej S. zagrabili paczkę przekazywaną — za pośrednictwem Okręgowego Urzędu Przewozu Poczty w Szczecinie — z Częstochowskich Zakładów Produkcyjnych dla „Veritasu”. W paczkach znajdowały się m.in. 100 zł. srebrne, kielichy, paciory do kielichów, ryngfary, wartości 382 zł.

Sad skazał Andrzeja Sz., który miał największą „udział” w kradzieżach na 5 lat — pozbawienia wolności, 80 tys. złotych grzywny i konfiskatę mienia; Andrzeja T. na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 40 tys. zł grzywny. Ponadto zasądzono solidarnie od oskarżonych na rzecz Okręgowego Urzędu Przewozu Poczty 145 tys. zł. Częstochowskich Zakładów Produkcyjnych — 705 tys. zł. oraz „Veritasu” — 17.500 złotych. Andrzej Sz. i Andrzej T. mają ponadto zapłacić na rzecz Szczecińskiego Urzędu Przewozu Poczty 100 tys. zł oraz „Veritasu” 10.000 zł. Oskarżenia obciążeni zostali kosztami postępowania.

Wyrok nie jest prawomocny.

200 tygrysów żyje w tajdze syberyjskiej

MOSKWA (PAP) — Tygrysy syberyjskie wciąż jeszcze istnieją. Grupa uczonych radzieckich, która powróciła właśnie z ekspedycji w głąb tajgi, nad Ussuri, poinformowała, że w tajgach tych żyje jeszcze około 200 okazów tych wspaniałych zwierząt. Tygrysy syberyjskie, nazywane także Amurem, żyły w tajgach Ussurii, osiągając przeciętnie 200-250 kg wagi, a są znacznie mniejsze niż tygrysy bengalskie i sumatryjskie. Długość tułowia wynosiła 1,5 m, kłęby temperatura spada nawet do 30 stopni C poniżej zera.

Przed pół wiekiem wydawało się, że los tygrysa syberyjskiego jest przypieczętowany, groziło mu wymarcie. Polowanie na tygrysa było coraz intensywniejsze, gdyż w praktyce wszystkie organy wewnętrzne zabitych zwierząt wykorzystywane były do produkcji leków i wyrobów tybetańskich. Ratunek nadziedził późno, jednakże nie za późno. W 1948 r. władze ZSRR uchwaliły ustawę o ochronie tygrysów.

szukać nowych metod kosztorysowych i rozwiązań systemowych.

Proces ten musi potrwać. Wokół tych porządków bardziej i liczniej niż dotąd powinni zakładać się budowlani praktycy. Tymczasem wciąż odnotowywują się wzrost cen usług budowlanych, zależnych z kolei od systematycznego wzrostu cen wyrobów przemysłowych. Dopóki ta zależność będzie utrzymywana w dalszym ciągu, nie ma co liczyć na potaniecie metra kwadratowego nowych mieszkań. W Białymstoku kosztuje on jeszcze ok. 20 tys. zł, ale w stolicy sięga już 30 tys. zł, natomiast w Szczecinie — 40 tys. zł.

Poza „papierową” sferą działalności ministerstwa są jeszcze w kraju tysiące budów borykających się z kłopotami i półtorą setki ciśniejących się zła stawa fabryk domów. Wielkość produkcji zależy więc od wciąż niewystarczającej ilości materiałów budowlanych i armatury do mieszkań. Zależy też od ilości sprzętu zmechanizowanego zaangażowanego w pracę na owych placach i wreszcie — od liczebności załóg poszczególnych przedsiębiorstw. W ciągu dwóch minionych lat zatrudnienie w resorcie zmalało o ok. 20 proc. co znaczy, że z branży tej odeszło ponad 200 tys. ludzi. Taką samą armią pracuje wciąż w budowlanej administracji, ale robotników nadal ubywa. Trudno zresztą im się dziwić, bo płace (średnia krajowa w 1982 r. — 12 tys. zł) nie są już konkurencyjne, a i warunki pracy oraz tzw. uzbrojenie placów budów nie najlepsze. Sprzęt ciężki jest już zużyty w 60-70 proc. Tymczasem resort do stał w tym roku zaledwie 60 koparek.

Jeśli reforma w najbliższym czasie nie spowoduje wzrostu produkcji przemysłowej na rzecz budownictwa, najlepsze nawet wewnętrzne rozwiązania systemowe nie nie pomogą.

Rozwiązanie może więc być tylko jedno — firmy budow-

lane powinny funkcjonować w stabilnych warunkach i z zapewnionymi dostawami deficytowych materiałów. Dziś tylko trzecia ich część wytworza się w przedsiębiorstwach podległych ministerstwu.

Nie znaczy to, że przedsiębiorstwa te powinny od zaraz przejść pod nadzór budowlanych. Mogą i nadal działać w obecnym strukturach organizacyjnych, ale muszą wypełniać swoje zobowiązania. Nie może być tak, że na budowy dostarcza się nikomu niepotrzebne obryzki (chyba 8-calowe) grzewcze, bo firma je wytwarzająca jest zainteresowana sprzedażą jak największej ilości kilogramów.

Osobną kwestią, wymagającą rozstrzygnięcia jeszcze w tym roku, jest dalszy los fabryk domów. Jest ich w Polsce 150 i tylko w dwudziestu województwach wydłużono im się w z pożytkiem, m.in. w Białymstoku. Ośiem fabryk już wyłączone z eksploatacji, a pięć dalszych zamkiera się przed w najbliższych przyszłości. Z kolei 28 innych ma się przekształcić w zakłady produkujące materiały budowlane.

Do końca września br. mają też być określone najlepsze technologie dla „mieszkańców”. Za sprawą ta wiąże się też kwestia nowych, nie uzbudowanych terenów budowlanych. Jest to poważny problem w wielu miastach. Inwestycje takie wymagają bowiem czasu i olbrzymich nakładów.

Ogrom zadań stojących przed budowlanymi wymaga więc dużej sprawności przedsiębiorstw. Nie wszystkie sobie radzą z tymi obowiązkami i najsłabsze będą rozwiązywane.

Wiceminister E. Trajer poinformował, że podjął decyzję o likwidacji takiego słabeusza. Podkreślił też, że przyszłość reformy w budownictwie zależy przede wszystkim od inwestorów i dostawców do tzw. łatwych pieniędzy.

W kilkunastominutowej dyskusji wystąpił też pozostały gość sesji, omawiając stanowiska swoich instytucji wobec zadań stawianych krajowej gospodarce przez reformę. (Ad)

Realizacja niebezpiecznego programu USA

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Górski, pisze:

Każdy dzień przynosi nowe informacje pozwalające lepiej zrozumieć istotę i charakter decyzji prezydenta Reagana o budowie uzupełnienia nowego systemu obrony przeciwkrociowej, składającego się z broni laserowej i broni wykorzystującej fale ultrakrótkie oraz traktujące częstotliwość elementarną umieszczonych na pokładach stacji orbitalnych. W ministerstwie obrony USA utworzono komisję, która zajmuje się realizacją decyzji prezydenta Reagana o budowie no-

wego systemu obrony antyrakietowej.

Jak wynika z oceny prasy fachowej, budowa tego systemu oznacza militarystyczne kosmosu, bowiem zarówno obszar, na którym rozmieszczonych nowych broni antyrakietowych, jak i obszar działania tych broni jest przestrzenią kosmosu. Decyzja prezydenta Reagana o budowie nowego systemu broni antyrakietowej stanowi nie tylko groźbę przekształcenia kosmosu w pole wojny atomowej, ale również zapowiedź obciążenia na dziesiątki lat programu wzmoczonego wysiłku zbrojeń. Zaden z dotychczasowych programów zbroje-

niowych prezydenta Reagana nie wybiegał tak daleko w przyszłość, nie wywoływał tak daleko idących skutków w każdej możliwej dziedzinie stosunków międzynarodowych. Na temat przerzadzających skutków realizacji tego programu wypowiedzieli się niemalże wszyscy uczeni. Stwierdzili oni, iż jest to program, na temat którego niewiele można dzisiaj powiedzieć poza tym, że przyspieszy wyścig zbrojeń, skłoni Związek Radziecki do podjęcia kroków obronnych, zwiększy niebezpieczeństwo wybuchu wojny atomowej i zagłady ludzkości.

Sprawa Andrzeja Wajdy

WARSZAWA (PAP) — Wypowiedź rzecznika prasowego Ministerstwa Kultury i Sztuki ANDRZEJA UNGERA:

Wiadomość o zmianie kierownictwa Zespołu Filmowego „X”, którym był Andrzej Wajda, wykorzystana została przez część zachodniej prasy jako składowa antypolskiej kampanii, a w niej stosowane jest atakowanie wszystkich bez wyjątku poczynających się władz państwowych.

Niektóre gazety zachodnioeuropejskie przedstawiały decyzję personalne w Zespole „X”, jako przejaw „zagrożenia egzystencji kultury polskiej”. Kampanie tej wsparł niestety sam Andrzej Wajda, oznajmiając zachodniomiejscowej agencji DPA, że swą dymisję traktuje jako próbę uniemożliwienia mu pracy artystycznej w Polsce. Jest to twierdzenie niezasadne, sprzeczne z prawdą, a także intencjami władz kinematografii. Andrzej Wajda z własnej woli i wyboru, piastując jeszcze stanowisko kierownika w kinematografii polskiej, pracował nad filmami dla producentów zachodnich, zresztą z zgodą naszego resortu. Uważaliśmy i uważamy to za sy-

Wojsko nie pobłaża (2)

Faktem jest, że funkcjonowanie handlu, zarówno na wsi jak i w mieście, uległo w ostatnim czasie pewnej poprawie. Wzrosła liczba zaopatrzeniowców w artykuły spożywcze, więcej niż poprzednio pojawiają się. Daje się odczuć większą wrażliwość ludzi w ujawnianiu nieprawidłowości, sprawniejsza jest kontrola zewnętrzna (społeczna i zawodowa), wiele nie potrafią albo nie chcą dostrzegać ujemnych zjawisk w swoim zakładzie.

Wśród innych dowodów opinii tę potwierdzają wyniki kontroli milicyjnej przeprowadzonej w woj. białostockim w dniach 25-27 kwietnia br. 124 funkcjonariuszy MO i 14 inspektorów Pili, sprawdzając 354 obiekty, wystraszono 10 wniosków o podjęcie postępowania przygotowawczego (w tym 6 z powodu spekulacji), 26 spraw skierowano do kolegiów oraz wyznaczono 12 mandatów. Ujawniono ukryte towary na sumę 70 tys. zł i zabezpieczono artykuły będące przedmiotem spekulacji o wartości 535 tys. zł.

W GS-ach — WYRÓŻNIENIA I KRYTYKA

Instytucja, w której kontrola wewnętrzna działa stosunkowo dobrze, jest Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”. Z obserwacji terenowych grup operacyjnych wynika, że kontrolerzy WZSR potrafią ujawniać słabe strony handlu i egzekwować realizację pokontrolnych wniosków. Zapewne nie jest to przypadek, że wśród uwag kierowanych przez oficerów do władz zwierzchnich jednostek handlowych, propozycje wyróżnień znalazły się jedynie w pionie WZSR. Jako przykład do naśladowania wymienia się tam Zarząd GS w Milejczycach i Oddział Gospodarczy GS w Siemiatyczach za dobre na miarę możliwości zaopatrywanie sklepów na swoim terenie.

Niestety, w protokołach oficerów więcej niż pochwał jest

W handlu lepiej — ale nie wszędzie

uwag krytycznych. Nie wszystkie GS-y pracują tak, jak wyżej wymienione. W Orli odnotowano nieterminowe dostawy smalcu i występujące braki chleba. Miejscowa masarnia nie wykonała zaleceń kontroli PIS i PAR, z piekarni wynoszone bywały drożdże. W podlegających GS-owi sklepach w Wólcie i Gródku — zauważono braki chleba i innych artykułów codziennego użytku. W Krywiaczach nie zrealizowano zamówień na masło i sery twarde, urządzenia chłodnicze były niesprawne.

W sklepie spożywczym w Knorydach (GS Bielski Podlaski) odkryto przeterminowaną margarynę i kiełbasę serwowatą. W wiejskich placówkach w Pasmkach, Zubowie, Rajsku i Szatałach — braki smalcu, serów, margaryny, chleba.

W punkcie skupu wetny w Bielsku Podlaskim, zamiast planowanego surowca, magazynier przetrzymał alkohol, a w sklepie instalacji sanitarnych rzucał się w oczy nieporządek i brak informacji o niektórych towarach znajdujących się na zapleczu.

W sklepach spożywczych Czeremchy (GS Kleszczewo)

stwierdzono uszkodzone chłodzarki, w mięsni zaś — ubogi asortyment sprzedaży. W Budaach (sklep nr 2) niektóre artykuły znajdowały się na zapleczu, a nie na ladzie. Panował tam ogólny nieporządek, z proszków do prania występował jeden gatunek.

Pół dnia kontroli (od godz. 8 do 14.30) oficerowie poświęcili na obserwację dostaw handlowych do Czeremchy. Nie trudno było stwierdzić, jak nieracjonalnie wykorzystywane są przewozy towarowe. O to w jaki sposób przedstawiali się one 21 kwietnia br. Samochód ciężarowy „Robur” z GS w Kleszczewie przywiózł pieczywo. Z pieczywem i artykułami spożywczymi przejechał także „Robur” z Oddziału STW w Hajnowce. Z tej samej firmy drugi samochód dostarczył również artykuły spożywcze. „Star” z STW w Bielsku Podlaskim przytransportował artykuły metalowe i gospodarcze, wreszcie „Star” z STW w Hajnowce przejechał przez Czeremchę z towarami spożywczymi dla sklepu w Wólcie Terechowskiej (5 km od Czeremchy). Sklep był zamknięty, towaru nie zostało.

Czeremchę dzieli od Bielska 50 km, od Hajnowki — 60 km. Nie można byłoby zaoszczędzić, gdyby komuś zależało na połączeniu dostaw. Nie byłoby to takie trudne, ponieważ — jak zauważyli oficerowie — żaden z pojazdów nie był wykorzystany pod względem ładowności.

W piekarni GS Jaswili nie zauważono bieżącej dokumentacji, magazyny z mąką nie są zamknięte, a w nich ślady gryzoni i ukryty niepełnowartościowy chleb.

W sklepie nr 2 w Surazie (GS Łapy) w nieczynnej chłodzience skryta na pieniądze

rata. Na zapleczu artykuły ułożone zostały w warstwach śmieci, sklep nie miał zeszytu do zapisu zakupów własnych, brach, było wywieszek cenowych. Kierownik placówki wyrażał nieprawdopodobnie usłowny przekupić osoby kontrolujące.

Na przykładzie tego incydentu można wyobrazić sobie, jak gdzieś indziej traktowane być mogą kontrole. Jeżeli ktoś odważa się wręczać pieniądze oficerom, widąc wcześniejsze doświadczenia nauczyły go tego, że tą metodą wszystko jest wszystkim da się załatwić. Tym razem się nie powiodło. Sprawa skierowana zostanie do organów ścigania.

W „SPOLEM” — MARNOTRAWSTWO

W sklepie mięsnym nr 245 w Białymstoku przy ul. Piotrkowskiej grupa operacyjna wspólnie z przedstawicielami Sanepidu, PIH-u i WSS zakwestionowała w urządzeniach chłodniczych i pojemnikach na zapleczu 347 kg spleśniałej serwatki i nieswieżego mięsa. Przyczyną ich zniszczenia było długie przechowywanie z powodu braku popytu.

W dniu kontroli do sklepu dostarczono kolejną partię wieciny, wśród nich 100 kg asortymentu nie zamówionego. Kierowniczka sklepu nie miała prawa odmówić przyjęcia, co w rezultacie mogło prowadzić do ponownego marnotrawstwa.

Na dobrą sprawę odpowiedzialność za to powinna spadać na tych, którzy kierują do handlu towar nie oczekiwany. Tak czy owak konieczne jest usprawnienie systemu zaopatrywania i niedopuszczanie do powstawania nadmiernej zapasów.

Wnioski wynikające z kontroli zostały przez wojewódzką grupę operacyjną zebrane i przekazane do handlowych jednostek nadziednych. Sa o wiele wypadkach imiennie określają winnych zaniedbań.

Po uchyleniu uzasadnionego terminu pełnomocnik wojewódzkiej KOK będzie do tych spraw wracał. Nie mogą one pozostać tylko na papierze.

IRENA BIERNACKA

Hossa na działki

Ciąg dalszy ze str. 1

(woda). Chętnie zatem uczestniczą w przypisanym ustawowo obowiązku pracowności 8 godzin w okresie jednego sezonu. Kilka razy w roku Zarząd POD lustruje działki, oceniając stan w jakim są one utrzymane, zwracając szczególną uwagę na gospodarność. Użytkownicy wyróżniających się działek są

nagradzani, a zaniedbujący są podlegają sankcjom, do odebrania działki włącznie. W ubiegłym roku najwyższą ocenę uzyskał Ogród im. Adama Mickiewicza. Został on zgłoszony do krajowego konkursu na najpiękniejszy ogród działkowy. W ostatnich dwóch latach zezwolono na hodowlę na działkach kur i królików. W woj. białostockim tylko

w ub.r. wyhodowano ponad 6 tys. królików, 3 tys. sztuk drobiu a ponadto umieszczono 133 pnie pszczołeli uli.

Ilość kandydatów do własnej działki rośnie, a o to by każdy chętny otrzymał ją jak najszybciej energicznie troszczy się białostocki oddział Polskiego Związku Działkowców.

H. PRZYGODA

ŁOMŻYŃSKIE:

Nie bez kłopotów

W woj. łomżyńskim funkcjonuje już 27 pracowniczych ogrodów działkowych, z czego dziewięć w Łomży, sześć w Zambrowie, trzy w Grajewie i dwa w Wysokiem Mazowieckiem. Ogrody działkowe istnieją również w Kolnie, Ciechanowie, Szczuczynie, Goniądzu. Ponadto na terenach przeznaczonych w planach zagospodarowania przestrzennego pod inwestycje, których rozpoczęcia nie przewiduje się w najbliższych latach, utworzone zostały ogrody czasowe. Zamykając tę z konieczności pobieżną statystykę, dodać należy, że ogrody działkowe w Łomżyńskim zajmują powierzchnię 140,6 ha. Gospodaruje na nich blisko 3,1 tys. działkowców, z tego najwięcej w Łomży, Zambrowie, Grajewie i Kolnie.

Zapytany o potrzeby, sekretarz Wojewódzkiego Zarządu Polskiego Związku Działkowców — Stanisław Sienicki, odpowiada bez namysłu: — Co najmniej trzy tysiące działek! I to jak najszybciej. Jednakże sesja WRN generalnie rozwiązywanie problemu odłożyła na dwa lata, traktując ten okres jako czas na przygotowanie nowych terenów pod ogrody. Większość z nich zostanie zrealizowana w r. 1985.

Zgodnie z programem opracowanym przez WRN, jeszcze w br. powinniśmy przejąć 22 ha w Łomży, około trzydziestu hektarów w Zambrowie i siedem hektarów w Wysokiem Mazowieckiem. W tych dwóch ostatnich miastach prace są bardzo zaawansowane.

A potrzeby są ogromne. W każdym z łomżyńskich ogrodów trwają prace inwestycyjne. Obok ogrodu im. Jakuba Wagi w Łomży, zlokalizowanego przy szosie do Meżenina, przekazano do

użytku przed kilkoma tygodniami nowy pawilon andlowo-administracyjny. Trwają tu prace przy budowie placu rekreacyjnego i doprowadzeniu wody.

Podobne prace wykonywane są w innych miejscowościach. A przecież ciągle brakuje. Stanisław Sienicki twierdzi, że jak przebrnąć przez te kłopoty, wszystkie problemy — jak to się mówi — „zjedzą im z głowy” co najmniej do roku dwutysięcznego.

Gdyby do r. 1985 udało się uzyskać 400 ha ogrodów, wówczas woj. łomżyńskie uplasowałoby się w szerebie województw z rozwiązaniem „problemu ogrodowego”. Od marca do realizacji droga jednak jest długa.

Wojewódzki Zarząd POD szuka możliwości rozszerzenia pomocy dla swoich członków. Sprawie tej będzie m. in. poświęcone pełne posiedzenie.

Trudno jednakże o dokładną ocenę poszczególnych placówek. Wiele zależy od działkowców, których pomysłowość, fantazja i zapobiegliwość decydują o tym, co z nich, ale i o wyglądzie poszczególnych działek. Jak dotychczas wyróżniają się zambrowska „Jutrzenka”, zagospodarowywana przez pracowników ZZPB oraz łomżyński „Wiarus” i ogród im. Jakuba Wagi. Oprócz ton warzyw i owoców, jakie każdego roku opuszczają ich bramy, są one równocześnie doskonałym miejscem prawdziwego czynnego wypoczynku.

W. KŁOSIŃSKI

SUWAŃSKIE:

Oznaki poprawy

Ponad 9,3 tys. mieszkańców woj. suwańskiego jest już użytkownikami działek. Istnieją one na terenach 34 pracowniczych ogrodów działkowych o powierzchni 423 ha. Największe i najstarsze ogrody działkowe znajdują się w Elku, Giżycku, Suwałkach, Oleku i Węgorzewie. Działkowcami są głównie nauczyciele, pracownicy instytucji związanych z rolnictwem, urzędnicy.

Ogrody są też w pięciu gminach, a ich powierzchnia wynosi średnio 2-3 ha. Odwrotnie niż w miastach, nie występują tu problemy z uzyskaniem działki.

Chętnych do uprawiania własnego pola jest więcej niż ziemi. W Elku i Giżycku na działki czeka po ok. 500 osób a w Suwałkach ponad 1,2 tys.

Najtrudniejszą sytuacją jest w Augustowie. Nie ma tu bowiem gruntów PFZ, które można przekazać na ten cel. Według opinii kierownika biura ZPS Polskiego Związku Działkowców, Joanny Smarzewskiej — część ziemi będącej własnością wspólnoty miejskiej można przeznaczyć na ogrody, lecz decyzja leży w rękach samorządu wspólnoty.

W planach przestrzennego zagospodarowania Suwałk nie przewidziano tak wielkiego popytu na ogrody. W tym roku potrzeby Elku, Giżycka i Suwałk powinny być w znacznej części zaspokojone, ponieważ Urząd Wojewódzki zobowiązał się przekazać odpowiednią ilość gruntów. W br. PZD ma przejąć 215 ha ziemi.

W ub.r. na ogrody dział-

kowe przekazano 52 ha. Należy podkreślić, że w zdecydowanej większości ogrody powstały lub zostały powiększone poprzez przekazanie ziemi ze Skarbu Państwa. Tylko niewielka część pochodzi z wykupu od rolników indywidualnych.

Brak terenów sprawia, że w przydzielonych działkach preferuje się rodziny wielodzietne. Osoby samotne praktycznie nie mają szans na działkę. Niektórzy próbują ratować się tworzeniem ogrodników obok budynków, sadząc tam warzywa i kwiaty.

W grudniu ub.r. sesja WRN podjęła uchwałę w sprawie rozwoju ogrodnictwa działkowego do r. 1985. Przewiduje się wzrost powierzchni terenów działkowych o 400 ha. Zobowiązano administrację państwową do przekazania terenów, zapewnienia środków finansowych związanych z przygotowaniem i zagospodarowaniem terenu, a odpowiednio instytucje do obsługi inwestycyjnej oraz świadczenia pomocy w zaopatrzeniu w materiały siewne i środki ochrony roślin.

Realizacja tych założeń nie zawsze jest bliska idealowi. Grunty przekazane w Giżycku i Augustowie nie są zmeliorowane i zrekultywowane, chociaż było to jeszcze przed wejściem w życie ustawy z r. 1981. Do powstania ogrodu w osiedlu „Północ” w Suwałkach nie doprowadzono drogi.

Zagospodarowanie ogrodów to największy problem działkowców. Inwestorem jest bowiem PZD. Nie wszędzie przestrzegają się zasady, że ogrody powinny być w pełni urządzone. Czasami rezygnują z tego sami działkowcy. Wynika

to m. in. z długiego okresu opracowywania dokumentacji i kłopotów z znalezieniem wykonawców.

Z drugiej strony działkowcy, którzy otrzymali ziemię przed wejściem w życie ustawy z maja 1981 roku, (a więc placili za nią dosłownie grosze), nie zawsze są skłonni do uiszczenia opłaty inwestycyjnej. Warto dodać, że w Suwałkach odpisano od stosowanej w Polsce wysokości tej opłaty (15 tys. zł) i postanowiono wyliczać ją na podstawie programu budowy ogrodu zatwierdzonego przez Prezydium WZ PZD. Wynosi ona średnio 3,5 — 9 tys. zł.

Zakłady pracy nie kwapią się zbytnio do pokrycia 40 proc. kosztów realizowanych inwestycji w ogrodach. W ub.r. Zarząd PZD wystąpił do 62 instytucji w Suwałkach o uiszczenie odpowiedniego wkładu. Odpowiedziały pozytywnie jedynie... dwie. Tylko w Elku część zakładów pracy stara się pomóc swym pracownikom.

Sami działkowcy mają wiele kłopotów, chociażby z nabyciem podstawowych narzędzi, czy materiałów budowlanych na altanki. Odczuwa się niedostatek sadzonek drzew i krzewów oraz środków ochrony roślin w małych opakowaniach. Coś jednak zaczyna się dziać. Około dwudziestu rodzajów artykułów dla działkowców rozpoczęły produkować z odpadów drewna Zakłady Konstrukcji Drzewnych „Kons-

Dom” w Węgorzewie. Szkoda tylko, że producent swoje wyroby sprzedaje aż w Warszawie.

J. NOWAKOWSKI

Z zagranicy

Na pustyni ożyła legenda

APN specjalnie dla „GW”

Przez całe stulecia w narodowych podaniach uzbeckich przewijała się legenda o mieście, z przeźroczysto-błękitnymi zbiornikami i wody, chłodnymi strumieniami fontann, cieniastą zielenią drzew. Chwilowym mierzem rysowało się ono przed oczyma podróżników w rozróżniony fatamorganie na starym szlaku karawan z Samarkandy do Buchar, w gorących piaskach Kyzyl-Kum.

Jak baśniowa zjawia, urzędującym marzenie, pomnożone przez trud i talent pokoleń, — powstaje w środku pustyni miasto NAWOI, nazwane imieniem jednego z największych poetów i humanistów Wschodu. Wiele wieków temu obraz miasta-raju przewijał się w jego utworach. To jest właśnie cecha genialnych artystów: widzą przyszłość. Poetyczne wyobrażenia Nawoi pomogły potomkom poety stworzyć miasto, godne jego imienia.

Kiedy ćwierć wieku temu, obok średniowiecznej twierdzy na pustym miejscu, oświetlonym palącym oddechem pustyni, postanowiono wybudować miasto, idea ta bynajmniej nie wydawała się możliwą do zrealizowania. Wiele osób wątpiło w możliwość istnienia miasta w tak nie sprzyjających warunkach klimatycznych. Ale specjaliści określili bardzo dokładnie: właśnie tutaj należy założyć duże nowoczesne miasto. Powinno ono być forpaczka w planowym zagospodarowaniu Kyzyl-Kum.

Architekci leningradzcy na czele z laureatem nagrody państwowej Korotkowem, projektanci miasta, potakowali sprawę jak wielkie zadanie socjalno-ekonomiczno-demograficzne. Urzeczywistniano praktycznie jedną, podstawową zasadę: stworzenie maksimum wygody, zaspokojenie potrzeb mieszkańców w zakresie wody i zieleni.

To niezwykle miało na pustyni Kyzyl-Kum stało się poligonem doświadczalnym dla zrealizowania najsłabszych idei urbanistycznych w połączeniu z poziomem naukowo technicznym naszego wieku. „Cudo nawojskie” na Wystawie Światowej „Expo” w USA, odbywającej się pod hasłem: „O oświecenie otaczającego środowiska dnia jutrzejszego” wywołało podziw zwiędzających Grupę wyodrębnionych architektów, za wyodrębnienie osiągnięcia w dziedzinie urbanistyki, międzynarodowy związek architektów uhonorował nagrodą im. Patryka Aberkromby. Nawoi nazywane jest oazą na pustyni. Nie jest to me-tator. W mieście wszędzie



Pomóżmy leśnikom

Ubiegłoroczne silne opady śniegu, tegoroczne styczniowe i marcowe wichury spowodowały bardzo poważne straty w drzewostanie lasów Polski północno-wschodniej. W samym tylko Nadleśnictwie Czarna Białostocka powalonych leżało ponad 130 tys. metrów sześciennych drzew, które należy jak najszybciej z lasu usunąć, aby nie stały się wyłęgarnią wszelkiego rodzaju szkodników leśnych. Tak więc 226-osobowej placówce Nadleśnictwa oprócz planowanych wyrobów, wiosen-

nych zalesień, odnowień i prac pielęgnacyjnych doszły nowe i bardzo poważne zadania związane z usuwaniem wyrwotów. Jak się oblicza, przy pełnej mobilizacji ludzi i sprzętu załoga Nadleśnictwa Czarna Białostocka mogłaby uporać się ze swymi problemami w ciągu dwu lat.

Aby sytuację tę rozwiązać jak najszybciej, leśnicy apelują do społeczeństwa o pomoc. Las jest naszym wspólnym dobrem, ratujemy więc las. Najwięcej pomocy leśnicy upatrują w ludności wiel-

kiej przy obciosywaniu i paleniu gałęzi oraz zrywce kłód.

Skutkuje też w akcji usuwania wyrwotów. Sprzedaż każdemu w ilości do 50 m sześć, pod warunkiem iż pozyskanie, obciosywanie gałęzi oraz zrywka i wywózka kłód odbywać się będzie kosztem i sposobem nabywczy. Cena drzewa jest poważnie obniżona. Przy kupnie wyrwotów nie obowiązują żadne rejonizacje, mogą więc je nabywać chętni z całego kraju.

Nasz fotoreporter odwiedził brygadę leśniczego Janusza Chwaszczewskiego z Buzszelu, którą fotografował przy pozyskiwaniu wyrwotów.

Tekst i fot.

CAF — Roman Sieńko

Nocleg w „Dworku Smólskich”

W Bielsku Podlaskim odbyło się wyjazdowe posiedzenie ZW PTTK w Białymstoku, podczas którego dokonano otwarcia historycznego „Dworku Smólskich”, mieszczącego się w dzielnicy łowieckiej miasta.

Dworek ten wraz z otaczającym go parkiem w stylu francusko-włoskim, swą historią sięgającą ponad stu lat, był użytkowany zaraz po wyzwoleniu przez jedną ze średnich szkół miasta. Potem został tu ulokowany Państwowy Ośrodek Maszynowy, który zarówno budynki jak i większość parku mocno zdewastował.

W efekcie wielu starań miejscowego Zarządu PTTK, widzącego potrzebę zorgan-

izowania bazy noclegowej dla przejeżdżających przez miasto wycieczek do Białowieży, zrodziła się inicjatywa adaptowania mocno zniszczonego budynku na dom wycieczkowy. Remont i adaptację pomieszczeń do celów noclegowych rozpoczęto przed czterema laty. Prace, wykonywane przez Zakład Remontowo-Budowlany PTTK w Olsztynie, kosztowały ponad 12 mln złotych.

Bielski Podlaski otrzymał w zasadzie jedyny obecnie obiekt hotelowy, nadzorowany przez Okręgowy Zespół Gospodarki Turystycznej w Olsztynie. W dworcu przygotowanych zostało 46 miejsc noclegowych w pokojach jedno- i kilkusobowych, wyposażonych w łazienki i nowoczesny sprzęt. Ponadto jeszcze w tym miesiącu ma być oddany do użytku bar „Bistro” z 32 miejscami konsumpcyjnymi, gdzie ze śniadani, obiadów i kolacji będzie korzystało około 200 osób. Otwarcie baru uzależnione jest od wyposażenia kuchni w niezbędne urządzenia, m.in. takie jak bezprzewodowa in-

stalacja gazowa, patelnie elektryczne czy zamrażarki.

Dworek Smólskich będzie czynny przez cały rok. Dobrze by było, gdyby Zarząd Oddziału PTTK zwrócił większą uwagę również na odrestaurowanie zabytkowego parku. W pracach tych pomoże mu z pewnością młodzież szkolna — członkowie Towarzystwa i dorośli. Miejska Gospodarka Komunalna może postawić tu kilka ławeczek, otoczyć resztki drzewostanu parkowego szczególną opieką.

WIESŁAW FALKOWSKI

NA ZDJĘCIU: „Farchad” — centrum systemu nawilżająco-dekoracyjnego miasta.

1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 26

Z KRAJU

I ZE ŚWIATA

WYGRANY SPARRING KADR
Na boisku „Startu” w Włocławku odbył się sparingowy mecz pomiędzy młodzieżą z drużyny „Startu” a młodzieżą z drużyny „Gwardii” z Łodzi. Mecz wygrała drużyna „Startu”.

Polaki, a GKS Katowice. Wygrała drużyna Antoniego Plechnicka 3:1 (0:1). GKS objął prowadzenie po strzale Grzywaczewskiego. Wyrywająca bramkę zdobył w zamieszaniu podbramkowym Andrzej Iwan, na 2:1 podwyższył, strzałem głową Roman Wójcicki, a wynik meczu ustalił arcytрудnym i widowiskowym strzałem z 19 metrów Dariusz Kozłowski. W 85. minucie, po przewrocie Dariusza

Nie wynikałby jednak z tego najważniejsza, a próba zgrania poszczególnych formacji reprezentacji. Czy to osiągnięto?

— Każdy mecz kontroliował datę sporu materiału do przemysłu — powiedział Antoni Plechniczka. — I o tym spotkaniu będziemy mieli z piłkarzami do podyskusowania. Dostrzegłem sporo braków, ale tego rodzaju sprawy

**JANUSZ PAWLÓWSKI
NA PODIUM**
Janusz Pawłowski zdobył brązowy medal mistrzostw Europy w judo w wadze 65 kg. Mistrzem Europy został Francuz REY, wicemistrzem – Thierri Jaroslav. Drugi brązowy medal zdobył Nikołaj Soloduchin (ZSRR).

GIRO D'ITALIA
Drugi etap 66 kolarskiego cyklu

Dłala z Mantui do Lido z
Spina (192 km) wygrał Włoch
Guido Bontempi przed Szwajca-
rem Ursem Freulerem i Belgijem
Frankiem Hoste — wszyscy
5:13.54. Liderem wyścigu zosta-
ł Freuler — 6:29.02, który wyprze-
dza o 10 sek. Szweda Tommy
Prima i Włocha Valerio Piva-
Czesław Lang jest 19 ze str.

30 sek.

**RYSZARD MARCZAK
DRUGI W PARZYU**

Bardzo dobrze spisał się Ryszard Marczak w pierwszym wyścigu mistrzostwim w Parzyu. W sławce był wybiegający z 45 krajów (w tym 3 tys. z zagranicy) Marczak zajął drugie miejsce - za Francuzem Jacky Boxbergerem. Do 25 km trasy bieg prowadzili trojka Boxberger, Marczak i Brytyjczyk David Cannon. Potem, tempa nie zmieniając, do przodu wysunął się km później Marczak. Na mecie ukończającej bieg Marczak, przy użyciu tuowanej pod Łukiem Młiniakiem, Boxberger uzyskał czas

2:12.38, a więc o 64 sek. gorzej od rekordu trasy. 62 sek. później metę minął Marczak, a trochę miejsce zajął Brytyjczyk Ian Thompson, ubiegłoroczny zwycięzca.

Killa bardzo dobrych zawodników padło na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Modesto, 21-letni Amerykanin Lewis zwyciężył w tym biegu w historii bliskim do 100 m. W tym deśło przebiegł on ten dystans w czasie 1.39,96. Do rekordu świata tego rodzaju, Jima Hinesa (1973 r.) z Chicago, który w tym biegu w 1968 r.) zabrakło zaledwie 0,01 sek. Po raz pierwszy Amerykanin Edw. Williams wygrał w biegu na 400 m ppt w czasie 1.49,62. Było to jego kolejne 7 zwycięstw. Bardzo dobry czas uzyskała na tym dystansie E. Ford - 1.08,5. Wymiar ten nie będzie jednak uznany - przedkwest wiatru podczas biegu przekraczającego 10 m/sec. Bieg na 400 m kował rekord świata w skoku o tyczce (5,82) Francuz Thierry Vigneron. Wygrał on de konkurencji.

**DOBRA FORMA
RADZIECKICH LEKKOATLETÓW**
W dobrej formie znajduje się
grupa lekkoatletów ZSRR. Na
zawodach w Taszkencie w sko-
ku wzwyż zwyciężył Igor Paklin
— 233 przed Włademirem Pro-
wininim i Władimirem Oganjanem.

— po 228 cm. W trojskoku pierwsze miejsce zajął Szamili Abbjasow — 17,27.

**PIERWSZY PUNKT
PIŁKARZY NRD**

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy (gru-

pa 1) w Bernie Szwajcarska zrealizowała z NRD 0:6.

Wynik tego spotkania jest niespodzianką. Powyższy zespół szwajcarski nie wykorzystał szansy odniesienia zwycięstwa, mimo iż zawodnicy gospodarzy mieli wiele okazji do zdobycia bramek.

Tabela grupy 1:

1. Belgia	8:0	10-1
2. Szwajcaria	4:4	5-5
3. Szkocja	3:3	6-7
4. NRD	1:7	2-6

**A. DZIEMIANKU
DRUGI W EUROPIE**

Andrzej Dziemianku został wice mistrzem Europy w judo w wadze 60 kg. Mistrzostwo Europy zdobył Chazret Tietier

REKORD
W SKOKU W DAL
Bumunka Anisoara Cusmir us-
tanowiła w Bukarescie rekord
swiata w skoku w dal wynikiem
7,21 m. Popzedni rekord by-
ł gorszy o 1 cm i należał do jej
rodaczki Vall Ionescu.

Komunikaty

Gwardia Białostok organizuje
nawet chłopców w w latach
1968-70 do sekcji kolarskiej. Zgło-
szenia przyjmowane są w stერი-
bale klubu przy ul. Lenina 3 co-
dennie z wyjątkami niedzieli w
godz. 17-18.

FKS Metalowiec Białystok prowadzi nabór chłopców (roczniki 70-73) do sekcji zapasów w stylu wolnym. Chętni zgłaszać się mogą codziennie w Szkole Podstawowej nr 5 ul. Kamienna 13.

Mile widziani są chłopcy starsi, ale o wadze powyżej 100 kg.

✱

Klub Sportowy „Bawelną” w Łomży prowadzi nabor chłopców urodzonych w latach 1968-69 do sekcji piłki nożnej. Zgłoszenia przyjmowane są w sekretariacie klubu mieszkającym w biurku 1 ZPB „Naroty” pokójach nr 011 lub 606 względnie telefonicznie pod numerami 42-11 wew. 272 lub 224.

KLASA OKRĘGOWA

Grupa białostocka: Tur Bielsk
Podl. — Włókniarz Białystok 1:1.
Gwardia — Jagiellonia II 3:0 vo.
Pogoń Łapy — Ognisko 3:0.
Grupa łomżyńska: Orzyce Chorz-
le — Bawelna Łomża 0:5.

TOTO-LOTEK

I losowanie:
7-16-29-40-41-47 (9)

II losowanie:
2-3-6-16-18-42